

Sygn. akt VII Ka 201/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski

Sędziowie SSO Danuta Hryniewicz (spr.)

SSO Dorota Lutostańska

Protokolant st.sekr.sądowy Marzena Wach

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Małgorzaty Stypułkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2014r.

sprawy **L. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1kk w zw. z art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

art. 178a § 1 kk, art. 207§1kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie XII Zamiejscowego Wydziału Karnego z/s w Nidzicy

z dnia 20 listopada 2013r. sygn. akt XII K 194/13

I zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uzupełnia opis czynu popełnionego przez oskarżonego poprzez wpisanie po słowach „ w wydychanym powietrzu” słów „ kierował samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) i ”; nadto z opisu tego czynu skreśla słowa „ realnie zagrażającą życiu ”;

II w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III zasądza od oskarżonego koszty procesu za postępowanie odwoławcze, t.j. 400 (czterysta) zł tytułem opłaty i 1/2 część wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym; 1/2 częścią wydatków postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa;

IV zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. 420 (czterysta dwadzieścia) zł tytułem opłaty za obronę z urzędu oskarżonego wykonaną w postępowaniu odwoławczym i 96, 60 (dziewięćdziesiąt sześć i 60/100) zł tytułem podatku VAT od tego wynagrodzenia.

Sygn. akt VII Ka 201/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie XII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Nidzicy wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt XII K 194/13, w sprawie **L. P.** oskarżonego o to, że:

I. w dniu 01.07.2012 r. ok. godz. 16:37 na drodze nr (...) w N. ul. (...), kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości ustalonym kolejno na 1,59 mg/l, 1,70 mg/l, 1,64 mg/l, 1,62 mg/l, 1,64 mg/l, oraz 1,65 mg/l zawartości alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, w trakcie zbliżania się do oznaczonego znakami pionowymi i poziomymi przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przekraczającym jezdnię, znajdującym się na przejściu dla pieszych G. G. (1) oraz M. B., w następstwie czego doprowadził do ich potrącenia po czym zbiegł z miejsca wypadku, w następstwie czego G. G. (1) doznała złamania kości udowej, natomiast M. B. doznała złamania prawej kości piszczelowej, wstrząśnienia mózgu, ran łokcia prawego, rany uda prawego oraz ogólnego potłuczenia, które to obrażenia naruszyły u wymienionych prawidłowe funkcjonowanie organizmu na okres powyżej dni siedmiu, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

II. w dniu 01.07.2012 r. ok. godz. 16:37 na drodze nr (...) w N. ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości ustalonym kolejno na 1,59 mg/l, 1,70 mg/l, 1,64 mg/l, 1,62 mg/l, 1,64 mg/l oraz 1,65 mg/l zawartości alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 kk,

III. w okresie od 01 września 2012 r. do 28 grudnia 2012 r. w N. przy ul. (...), gm. N., znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją córką M. P. (1) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury w miejscu zamieszkania, w trakcie których zakłócał spoczynek nocny, wyzywał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał oraz groził pozbawieniem życia, a także używał wobec wymienionej przemocy fizycznej polegającej na popychaniu, szarpaniu i biciu, tj. o czyn z art. 207 § 1 kk,

orzekł:

I. oskarżonego L. P. (P.) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I i II aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 01 lipca 2012 r. ok. godz. 16:37 na drodze nr (...) w N. na ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości ustalonym kolejno na 1,59 mg/l, 1,70 mg/l, 1,64 mg/l, 1,62 mg/l, 1,64 mg/l oraz 1,65 mg/l zawartości alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, w trakcie zbliżania się do oznaczonego znakami pionowymi i poziomymi przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przekraczającym jezdnię, znajdującym się na przejściu dla pieszych G. G. (1) oraz M. B., w następstwie czego doprowadził do ich potrącenia, po czym zbiegł z miejsca wypadku, w następstwie czego G. G. (1) doznała złamania kości udowej, co spowodowało naruszenie u wymienionego prawidłowe funkcjonowanie organizmu na okres powyżej dni siedmiu, natomiast M. B. doznała złamania prawej kości piszczelowej, wstrząśnienia mózgu, ran łokcia prawego, rany uda prawego oraz ogólnego potłuczenia, co stanowi ciężką długotrwałą chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na podstawie tych przepisów skazał go, a na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 178 § 1 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego L. P. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 207 § 1 kk skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych w punkcie I i II wyroku kar jednostkowych orzekł wobec oskarżonego L. P. karę łączną 4 (czterech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 01 lipca 2012 r. do dnia 04 lipca 2012 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 (ośmiu) lat;

VI. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów zaliczył mu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 01 lipca 2012 r.;

VII. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej M. B. kwoty 20.000 (dwudziestu tysięcy złotych);

VIII. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 616 § 1 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. B. kwotę 2396,00 zł (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych), a na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. G. kwotę 672,00 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu poniesionych przez nich uzasadnionych wydatków w postępowaniu sądowym.

IX. na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 3 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. z Kancelarii Adwokackiej w O. kwotę 826,56 tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu sądowym, w tym kwotę 154,56 zł tytułem 23% podatku VAT;

X. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz art. 624 § 1 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3000 zł (trzech tysięcy złotych) tytułem zwrotu części wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania oraz kwotę 400 zł (czteryście złotych) tytułem opłaty;

Apelacje od wskazanego wyroku złożyli prokurator oraz obrońca L. P..

Obrońca L. P. zaskarżyła orzeczenie w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1/ art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez znaczne przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że wyjaśnienia oskarżonego L. P. w toku postępowania sądowego nie są wiarygodne, iż stanowią przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn /str. 8 i 11 uzasadnienia/ w zakresie, w którym oskarżony nie przyznaje się w całości do popełnienia obu zarzucanych mu czynów, podczas gdy w ocenie Sądu oskarżony ma poważny i niekwestionowany problem alkoholowy i znajdując się często w stanie nietrzeźwości nie do końca kontrolował swoje zachowanie, nie wie i w ogóle nie pamięta nawet, co robił /str.12 uzasadnienia/;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu, że oskarżony w dniu 01.07.2012 r. ok. godz. 16.37 na drodze (...) w N., znajdując się w stanie nietrzeźwości umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa i nie zachowując szczególnej ostrożności potrącił pieszych, po czym zbiegł z miejsca wypadku, co w konsekwencji prowadzi do uznania, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k. w zb. z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 178 a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., pomimo braku dowodów, że oskarżony w inkryminowanym czasie i miejscu znajdował się w miejscu zdarzenia i był sprawcą w/w wypadku, braku dowodów w postaci jednoznacznych wyników z badań osmologicznych i zeznań naocznych świadków.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Prokurator zaskarżył wyrok w części odnoszącej się do kary na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego w postaci art. 177 § 1 k.k., art. 178 § 1 k.k., a także art. 178a § 1 k.k. poprzez pominięcie przez Sąd w opisie czynu z pkt I wyroku znamienia prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego w postaci samochodu V. (...) o nr rej. (...), podczas której to czynności doszło do umyślnego narażenia przez oskarżonego zasad

bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz znajdowania się wówczas oskarżonego w stanie nietrzeźwości ustalonym przez Sąd;

2. obrazę prawa procesowego z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez zaniechanie odniesienia się przez Sąd w uzasadnieniu wyroku do orzeczenia wobec oskarżonego środków karnych zakazu zbliżania się oraz kontaktowania w inny sposób z córką M. P. (1), pokrzywdzoną przestępstwem z art. 207 § 1 k.k., a także podania wyroku do publicznej wiadomości w środkach publicznego przekazu mienia (art. 50 k.k.) ze względu na społeczne oddziaływanie wyroku podanie go do publicznej wiadomości jest celowe.

W oparciu powyższe skarżący wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez podanie go do publicznej wiadomości w Gazecie (...), a także orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej M. P. (1) i kontaktowania się z nią przez okres 3 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie w zakresie, w jakim jej autor postulował o doprecyzowanie opisu czynu z punktu I wyroku poprzez stwierdzenie, iż L. P. dopuścił się jego popełnienia kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...). Argumentacji obrońcy oskarżonego przedstawionej w środku odwoławczym należało natomiast odmówić racji w całości.

W pierwszej kolejności - odnosząc się do dalej idących zarzutów stawianych przez obronę - stwierdzić wypada, iż Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i bardzo dokładny przeprowadził postępowanie gromadząc kompletny materiał dowodowy, który następnie poddał rzetelnej i kompleksowej analizie. Co istotne, oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Do powyższej konkluzji prowadzi analiza pisemnych motywów skarżonego orzeczenia, spełniających wymogi art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., w których Sąd zaprezentował tok swojego rozumowania oraz wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę, a którym i na jakiej podstawie waloru tego odmówił. Zaprezentowanemu stanowisku oraz wyprowadzonym wnioskom nie sposób zarzucić niespójności, sprzeczności, czy też braku logiki.

Na tym tle, podniesiony w apelacji zarzut błędów w ustaleniach faktycznych mający wynikać z obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł się ostać. Sąd meriti dysponując bowiem pełnym i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, dokonał na jego podstawie ustaleń faktycznych, które odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń z udziałem L. P. w zakresie obu przypisanych mu czynów wypełniających znamiona art. 177 § 1 k.k. w zb. z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 178 a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz z art. 207 § 1 k.k. Motywy apelacji sprowadzają się zaś wyłącznie do polemiki z rozważaniami Sądu, o czym świadczy fakt, iż jej autor w sposób wybiórczy, pomijając kwestie, które nie korelują z linią obrony, prezentuje subiektywną ocenę dowodów.

Na akceptację nie zasługiwał przede wszystkim pogląd obrońcy oskarżonego, jakoby wobec radykalnej zmiany w toku postępowania stanowiska L. P. odnośnie popełnienia przez niego czynu z art. 177 § 1 k.k. w zb. z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 178 a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. nie zachodziły podstawy do przypisania mu odpowiedzialności karnej z tego tytułu. Sam fakt zaprzeczenia przez oskarżonego na rozprawie swemu sprawstwu, pomimo wcześniejszego – w dniach 3 i 4 lipca 2012 r. - dwukrotnego przyznania się do winy, nie może wszak dowodzić jego niewinności. Nie negując bowiem okoliczności, iż wymieniony podczas pierwszych przesłuchań - jako osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa i wykroczenia w sprawie o sygn. akt II W 330/12 - znalazł się niewątpliwie w stresogennej sytuacji, stwierdzić należy, iż stan jego emocji nie wyłączał samoistnie swobody wypowiedzi. Okoliczność tę potwierdzili w sposób jednoznaczny funkcjonariusze policji M. M. i A. G., którzy wskazywali przed Sądem Rejonowym, że L. P. w toku przesłuchań wypowiadał się logicznie i zbornie na temat zdarzeń z dnia 1 lipca 2012 r. Powyższe potwierdza nadto fakt, iż oskarżony - pomimo przyznania się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw kwalifikowanych wówczas z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2

k.k. i art. 178a § 1 k.k. - jednocześnie zaprzeczył swemu sprawstwu odnośnie czynu z art. 207 § 1 k.k. Świadczy to o pełnym zrozumieniu stawianych mu zarzutów oraz artykułowanych wówczas wypowiedzi.

Za całkowicie chybione uznać wypada także argumenty obrońcy, iż L. P. w toku czynności wyjaśniających w dniu 3 lipca 2012 r. około godz. 15.00 przyznał się do popełnienia wykroczenia z art. 97 kw. w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym polegającego na spowodowaniu, w wyniku kierowania w dniu 1 lipca 2012 r. o godz. 16.45 w stanie nietrzeźwości (...) o nr rej. (...), kolizji na ul. (...) w N., albowiem nie posiadał wiedzy, że fakt ten może zostać wykorzystany w toku niniejszego postępowania. Przedstawiony tok rozumowania apelującego prowadzi do karkołomnego wręcz wniosku, że gdyby oskarżony miał świadomość ujawnienia tych materiałów w toku niniejszego procesu, złożyłby - niezależnie od ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy - wyjaśnienia odmiennej treści. Taki instrumentalny sposób traktowania wywodów L. P. zdaje się zaś całkowicie oderwany od realiów sprawy, tym bardziej, jeśli się zważy, że wymieniony wyjaśniając po raz pierwszy w trakcie śledztwa, tj. 3 lipca 2012 r. potwierdził spowodowanie wypadku w stanie nietrzeźwości.

Co więcej, nie sposób podzielić zapatrywania skarżącego, jakoby L. P. będąc słuchany w dniu 3 lipca 2012 r. znajdował się w dalszym ciągu pod wpływem działania alkoholu, co świadczyłoby o braku miarodajności jego wyjaśnień. Jak w pełni zasadnie wskazał Sąd Rejonowy wymieniony został zatrzymany 1 lipca 2012 r. około godz. 20.30 zaś pierwsze czynności - z uwagi na brak odpowiedniej psychofizycznej dyspozycji - zostały z nim wykonane dopiero 3 lipca 2012 r. o godz. 9.50 Wyklucza to zatem twierdzenie, iż wymieniony mógł wówczas znajdować się w stanie wyłączającym swobodne i świadome wypowiedzanie się. Powyższe potwierdza okoliczność, iż w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania w dniu 4 lipca 2012 r. oskarżony potwierdził w całości złożone dzień wcześniej na policji wyjaśnienia. W związku z powyższym stwierdzić należy, iż odwołanie przez oskarżonego na rozprawie uprzedniego przyznania się do popełnienia przestępstw kwalifikowanych z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 178a § 1 k.k. nie wynika ze zdenerwowania, a było podyktowane innymi niż sugerowane przez skarżącego przesłankami, a mianowicie obawą przed poniesieniem konsekwencji prawnych.

Co więcej, za całkowicie dowolne uznać wypada twierdzenia obrony, jakoby L. P. przyznając się do spowodowania wypadku i jazdy w stanie nietrzeźwości znajdował się pod wpływem sugestii funkcjonariusza policji M. M.. Pomijając okoliczność, iż wymieniony świadek zaprzeczył kategorycznie przed Sądem stosowaniu niedopuszczalnych metod procesowych (k. 841v-842), zwrócić wypada uwagę, iż przesłuchanie na policji w związku z postawieniem oskarżonemu zarzutu popełnienia przestępstwa miało miejsce w dniu 3 lipca 2012 r. o godz. 09.50, zaś M. M. słuchał wymienionego tego samego dnia dopiero około godz. 15.00. Nie sposób zatem uznać, aby mógł on w jakikolwiek sposób wpłynąć na prezentowaną przez L. P. kilka godzin wcześniej wersję zdarzeń.

W tym miejscu zwrócić nadto wypada uwagę, biorąc pod uwagę przedstawione rozważania, iż rozpoznający przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy – mając na względzie, iż przyznanie się oskarżonego nie jest naczelnym dowodem w procesie karnym - ze szczególną wnikliwością i starannością ocenił wyjaśnienia wymienionego, w których powoływał się na niepamięć odnośnie przebiegu poszczególnych zdarzeń z dnia 1 lipca 2012 r. konfrontując je z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Słusznie przy tym uznał, iż brak bezpośrednich dowodów świadczących o potrąceniu przez wymienionego na przejściu na pieszych G. G. (1) i M. B., nie dezawuuje ustaleń odnośnie jego sprawstwa. Podkreślić wszak trzeba, że przy wydawaniu wyroku Sąd jest zobowiązany brać pod uwagę wszystkie okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego. Ustalenia faktyczne nie zawsze bowiem muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także wypływać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na której podstawie doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktyczne wystąpiły. W kontekście powyższego zauważyć trzeba, że w świetle spójnych i jasnych zeznań przybyłych na miejsce wypadku - bezpośrednio po jego zaistnieniu - świadków E. K., A. S., M. S. (1), W. S., P. B., R. B. (1), M. S. (2) i P. K. wynika, że sprawcą zdarzenia był kierowca samochodu osobowego marki V. (...) koloru niebieskiego, który bezzwłocznie oddalił się przez tory kolejowe w kierunku ulicy (...) w N.. Wymieniony, którą to okoliczność potwierdzali natomiast konsekwentnie w toku postępowania W. S., A. K. i D. S. zatrzymał pojazd pierwszy raz po potrąceniu pieszych kilkadziesiąt metrów za przejazdem kolejowym umożliwiając opuszczenie auta pasażerowi zajmującemu przednie

siedzenia obok kierowcy. Następnie zaś podążył dalej skręcając w ulicę (...). Co istotne - po zaledwie kilku minutach - samochód, którym się poruszał, został spostrzeżony przez E. M. i A. C. w pobliżu garaży na ulicy (...). Tam też E. M. poczyniła spostrzeżenia odnośnie wyglądu kierowcy, który odpowiadał wizerunkowi L. P. zatrzymanego tego samego dnia około godz. 20.30 przez funkcjonariuszy policji na klatce schodowej bloku przy ulicy (...), gdzie wymieniony zamieszkuje. Co istotne, przy oskarżonym stwierdzono wówczas kluczyki do (...) nr rej. (...), którego uszkodzenia mechaniczne - wedle niekwestionowanej przez strony postępowania, jasnej i pełnej, opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji kolizji oraz wypadków drogowych - odpowiadały mechanizmowi potrącenia pieszych w pozycji pionowej.

Powyższe ustalenia - opierające się na korespondujących i logicznych zeznań osób obcych wobec oskarżonego, nie mających interesu w bezpodstawnym kierowaniu pod jego adresem oskarżeń - pozwalają zatem na pełną i logiczną rekonstrukcję zdarzenia, z której wynika, że oskarżony kierując w dniu 1 lipca 2012 r. samochodem marki V. (...) nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości potrącił na przejściu dla pieszych G. G. (1) oraz M. B., po czym - nie udzielając wymienionym pomocy - oddalił się do miejsca swego zamieszkania, gdzie w garażu zaparkował auto i udał się do mieszkania. W świetle powyższego zapatrywanie apelującego, jakoby za brakiem sprawstwa oskarżonego przemawiała okoliczność, iż wymieniony - z uwagi na stan nietrzeźwości - nie był w stanie odtworzyć przebiegu zdarzenia, uznać należy za całkowicie chybioną. Stan nietrzeźwości człowieka ma bowiem wprawdzie niekorzystny wpływ na percepcję, ale z samego faktu nietrzeźwości danej osoby nie wynika automatycznie obawa o treść jego relacji, zwłaszcza gdy jego wyjaśnienia nie budzą wątpliwości w świetle innych okoliczności sprawy. Wskazać natomiast wypada na tle ustaleń faktycznych, że to właśnie fakt kierowania przez L. P. samochodem pod wpływem działania alkoholu, stanowił główną przyczynę zaistniałego wypadku. Co istotne, wymieniony miał tego świadomość, o czym świadczy okoliczność, iż bezpośrednio po zdarzeniu przeprosił G. G. (2) za potrącenie członków jego rodziny.

Z tego też powodu twierdzenia oskarżonego, jakoby nie popełnił przypisanego mu w punkcie I wyroku czynu nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Oceny tej nie niweczy przy tym okoliczność, iż w toku postępowania nie zdołano - pomimo podjęcia wszelkich niezbędnych działań - ustalić danych personalnych osoby jadącej z oskarżonym w dniu zdarzenia z 1 lipca 2012 r. samochodem marki V. (...) nr rej. (...). Z relacji w/w świadków wynika wszak wprost, iż oskarżony bezpośrednio po potrąceniu pokrzywdzonych oddalił się z miejsca wypadku i zatrzymał dopiero kilkadziesiąt metrów za torami. Wówczas też pojazd opuścił z przedniego miejsca obok kierowcy nieustalony pasażer. Powyższe dowodzi zatem, iż oskarżony nie miał fizycznej możliwości zmiany miejsca w trakcie jazdy. Reasumując, logiczne powiązanie całokształtu okoliczności wyklucza realnie inne wersje danego zdarzenia, niż przedstawione przez oskarżyciela.

Co więcej, nie sposób - jak czyni to skarżący - zaaprobować tezy, iż o niewinności L. P. świadczy treść opinii z zakresu identyfikacji na podstawie śladów zapachowych. Biegły sporządzający przedmiotową ekspertyzę wskazał bowiem jedynie, iż nie jest w stanie jednoznacznie wypowiedzieć się do istnienia zgodności zapachowej pomiędzy zabezpieczonymi śladami a materiałem porównawczym pobranym od oskarżonego. Powyższe nie potwierdza zatem, ani nie podważa ustaleń co do sprawstwa wymienionego.

Nie można również zgodzić się z apelującym, jakoby Sąd I instancji w sposób niedostateczny oraz mało wnikliwy odniósł się do dowodów świadczących o sprawstwie i winie L. P. w zakresie przypisanego mu czynu z art. 207 § 1 k.k. Zarzuty obrony we wskazanym zakresie zostały sformułowane w nader lakoniczny sposób, uniemożliwiający ich szczegółową analizę. Tym niemniej wskazać wypada, iż opierają się one na wyjaśnieniach oskarżonego, w sposób diametralnie odmienny przedstawiającego stosunki z córką M. P. (1), a mianowicie przyznającego jedynie, że miały miejsce między nimi kłótnie i wzajemne prowokacje. Nie sposób jednak przyjąć za miarodajne twierdzeń L. P. w tym zakresie w świetle konsekwentnych i spójnych nie tylko zeznań pokrzywdzonej i jej matki B. P., ale przede wszystkim osób trzecich - funkcjonariuszy policji J. K., K. F., M. K., R. B. (2) i K. J. oraz M. A., J. W., P. Z., a także częściowo J. M., którzy potwierdzili, że oskarżony nadużywa alkoholu, pod wpływem którego używa wobec M. P. (1) słów wulgarnych oraz przejawia względem niej agresywne zachowania. Działania oskarżonego - w świetle zeznań w/w osób korespondujących z notatkami z interwencji policji - nie można również postrzegać jako reakcji na nieodpowiednie zachowanie córki. Nie można za takie bowiem uznać, jak zdaje się czyni to skarżący, słusznej

dezaprobaty, jaką pokrzywdzona okazywała oskarżonemu nadużywającemu alkoholu i zapraszającemu do domu kolegów, którzy zachowywali się w sposób nieobyczajny. Oskarżony zamieszkując wspólnie z córką nie respektował tego faktu i świadomie i z pełnym rozeznaniem podejmował działania godzące w spokój i porządek, nierzadko także w nietykalność wymienionej.

Wreszcie na akceptację nie zasługują twierdzenia apelującego dopatrującego się źródła konfliktu pomiędzy L. P. a M. P. (2) w rzekomo podejmowanych przez nią działaniach mających zmusić oskarżonego do opuszczenia mieszkania. Mają one wyłącznie na celu minimalizację zawinienia oskarżonego i nie znajdują uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Wprawdzie bowiem pokrzywdzona nie kryła faktu, że wolałaby, aby oskarżony z nią nie zamieszkiwał, to jednak twierdzenia te wydają się być zasadne w świetle negatywnych, nasilających się zachowań wymienionego destabilizujących wspólne zamieszkiwanie. W świetle przytoczonych rozważań argumentacja skarżącego dotycząca podejmowania przez L. P. stałego zatrudnienia jawi się drugorzędną dla rozważań o sprawstwie wymienionego.

W konsekwencji stwierdzić trzeba, że analiza zarzutów odnośnie czynu z art. 207 § 1 k.k. i ich uzasadnienie w apelacji obrońcy nie dostarczyła jakichkolwiek podstaw do ich podzielenia. Sąd Rejonowy wnikliwie i z zachowaniem najwyższej staranności przeanalizował wszystkie przeprowadzone przez siebie dowody, dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwej oceny prawnej. Wyłącznie polemiczny charakter apelacji, sprowadzający się do forsowania wersji oskarżonego, nie mógł odnieść zatem skutku.

Podzielić natomiast należało apelację prokuratora w zakresie, w jakim jej autor postulował o doprecyzowanie w opisie czynu przypisanego L. P. w punkcie I wyroku, tj. z art. 177 § 1 kk w zb. z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 178a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, iż wymieniony inkryminowanego dnia kierował samochodem osobowym V. (...) o nr rej. (...). Okoliczność ta, mając na uwadze wyżej przedstawione rozważania, nie budzi bowiem wątpliwości. Z tego też względu zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, iż uzupełniono opisu czynu przypisanego L. P. w punkcie I poprzez wpisanie po słowach: „w wydychanym powietrzu” słów: „kierował samochodem osobowym V. (...) o nr rej. (...)”.

Na akceptację nie zasługiwał natomiast zarzut prokuratora dopuszczenia się przez Sąd Rejonowy obrazy art. 424 § 1 k.p.k. Wskazać za Sądem Najwyższym wypada, iż sąd zamieszcza w części dyspozytywnej wyroku jedynie swoje rozstrzygnięcia tzw. pozytywne, a więc gdy wypowiada się o jakiejś kwestii, natomiast wyrok nie może obejmować rozstrzygnięć tzw. negatywnych, w których sąd wypowiedziałby się, iż nie orzekł w jakimś przedmiocie (por. wyrok SN z dnia 18.03.2009 r., VKK 439/08, LEX nr 491251). O tego rodzaju rozstrzygnięciach negatywnych sąd ewentualnie, w razie zgłoszenia stosownych wniosków, może wypowiedzieć się w uzasadnieniu swojego wyroku. Mając na uwadze powyższe zwrócić wypada uwagę, iż w głosach końcowych stron na rozprawie w dniu 20 listopada 2013 r. prokurator nie zgłaszał wniosku o podanie wyroku do publicznej wiadomości w środkach publicznego przekazu (art. 50 k.k.) Sąd Rejonowy nie był zatem obowiązany do czynienia rozważań w tym przedmiocie.

Podobnie, nie sposób czynić zarzutu Sądowi meriti, że nie wyjaśnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku powodów odstąpienia od orzeczenia środka karnego w postaci zakazu zbliżania się oraz kontaktowania oskarżonego z córką M. P. (1), pomimo zgłoszenia takiego wniosku końcowego przez prokuratora. Decyzja Sądu o niestosowaniu wskazanego środka karnego, w kontekście rozstrzygnięcia o karze łącznej - orzeczonej w wymiarze 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności - jawi się wręcz oczywistą. Długoterminowy pobyt L. P. w warunkach izolacji orzeczenie wskazanego środka karnego czyni wszak bezprzedmiotowym.

Zaskarżony wyrok wymagał nadto korekty z urzędu poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego L. P. w punkcie I wyroku zapisu o spowodowaniu u M. B. w wyniku doznania przez wymienioną w wypadku drogowym licznych obrażeń - choroby realnie zagrażającej życiu. Na taką konstatację nie pozwalały bowiem zarówno opinie - pisemna oraz uzupełniające - biegłego z zakresu chirurgii, jak też treść zgromadzonej dokumentacji medycznej, z których wynika, że wymieniona pokrzywdzona doznała trwającego przeszło 6 miesięcy uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Podkreślić zatem trzeba, iż w omawianym przypadku ekspert określił chorobę pokrzywdzonej wyłącznie jako ciężką i długotrwałą, a taka - w aktualnym stanie prawnym - nie musi realnie zagrażać

życiu. Z uwagi więc na okoliczność, że biegły uznał, iż w omawianym przypadku choroba nie stwarzała realnego zagrożenia dla życia M. B. zaszła konieczność wyeliminowania z opisu czynu z punktu I wyroku zapisu o „realnym jej zagrożeniu dla życia” pokrzywdzonej.

W tym miejscu również - na marginesie - zaznaczyć wypada, iż poza rozważeniami Sądu II instancji nie pozostała kwestia kwalifikacji czynu przyjętej przez Sąd Rejonowy w punkcie I wyroku. W świetle dokonanych ustaleń faktycznych - zgodnie z którymi oskarżony po spowodowaniu wypadku kierował samochodem aż do miejsca swego zamieszkania - poważane wątpliwości budzi zapatrywanie tego Sądu odnośnie redukcji prawnokarnej oceny czynów zarzuconych L. P. przez prokuratora w punkcie I i II aktu oskarżenia poprzez uznanie występku z art. 178a § 1 k.k. za czyn uprzednio współukarany. Zachowanie sprawcy kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi wszak dwa odrębne czyny zabronione - jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś w art. 177 § 1 lub/i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Tego rodzaju subsumpcja ustaleń faktycznych pod powołane wyżej przepisy ustawy karnej stanowi więc zasadę, zaś ewentualna redukcja ocen prawnokarnej, polegająca na przyjęciu, że występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współukarane przestępstwo uprzednie, może być dokonana jedynie wyjątkowo, z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku (por. postanowienie SN z 18.06.2008r., IIIK 41/08, LEX nr 436431). W sytuacji więc, gdy wiadomym jest, że stan abstrakcyjnego zagrożenia, spowodowanego prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości przez sprawcę wypadku nie trwał na tyle krótko, aby po porównaniu stopnia społecznej szkodliwości obu czynów uzasadniona była konkluzja, że czyn kwalifikowany z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w pełni odda stopień bezprawia kryminalnego zachowania sprawcy, redukcja ocen karnopravných nie powinna mieć miejsca. Mając jednakże na uwadze zakres oraz treść zarzutów apelacji prokuratora dokonanie korekty w powyższym zakresie - poprzez wydanie orzeczenia kasatoryjnego - uznać należało za godzące w art. 434 § 1 k.p.k. Z tego też względu Sąd II instancji zaakceptował - dostrzegając jednak jej istotne mankamenty - kwalifikację prawną czynu z punktu I wyroku.

Co więcej - z urzędu - stwierdzić należy na brak podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego odnośnie orzeczonych wobec L. P. za czyny z art. art. 177 § 1 kk w zb. z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 178a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk oraz z art. 207 § 1 k.k. odpowiednio kar: 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Stwierdzić należy, że analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do przekonania, że Sąd I instancji we właściwy sposób ocenił okoliczności przedmiotowo i podmiotowo istotne dla ukształtowania wymiaru orzeczonych kar jednostkowych, a swoje stanowisko przekonująco umotywował w tym przedmiocie. Wskazać przede wszystkim za Sądem meriti trzeba, iż kara w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności orzeczona za przestępstwo przypisane L. P. w punkcie I wyroku spełnia cele określone w art. 53 k.k. Na taką ocenę czynu składa się przede wszystkim wysoki stopień jego społecznej szkodliwości, jak też rodzaj i rozmiar wyrządzonej szkody godzącej w dobro o najwyższej wartości, jakim jest życie ludzkie. Istotnym jest bowiem, iż w wyniku przedmiotowego zdarzenia dwoje pokrzywdzonych doznało znacznych i długotrwałych obrażeń. Sąd uwzględnił przy tym okoliczność, iż naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu było umyślne i miało rażący charakter, o czym świadczy wysoki stopień jego nietrzeźwości przekraczający kilkakrotnie ustawowy próg z art. 115 § 16 k.k., jak też fakt, iż wymieniony zbiegł z miejsca wypadku odstępując od udzielenia pomocy pokrzywdzonym. Nie budzi zatem wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się rażącego naruszenia najważniejszych zasad dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował natomiast dotychczasową niekaralność oskarżonego. Okoliczności te nie były jednak w stanie zrównoważyć negatywnych następstw zdarzenia.

Analogiczne względy zadecydowały o uznaniu słuszności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego odnośnie orzeczonej wobec L. P. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 207 § 1 k.k. oraz kary łącznej 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy wymierzając karę łączną we wskazanym wymiarze zastosował zasadę częściowej absorpcji, która jawi się ze wszech miar słuszną i korzystną dla oskarżonego - uwzględnia wszak w niezbędnym zakresie związek podmiotowy i przedmiotowy pomiędzy poszczególnymi czynami, nadto występującą między nimi zbieżność czasową. Tym bardziej, jeśli weźmie się pod uwagę, iż Sąd meriti był uprawniony

do wymierzenia w omawianym przypadku kary łącznej w oparciu o zasadę kumulacji w wysokości 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na końcu nie sposób również podzielić zapatrywania skarżącego odnośnie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych za I instancję. Zwrócić wypada uwagę, iż L. P. został obciążony tymi kosztami jedynie częściowo - kwotą 3.000 zł tytułem poniesienia przez Skarb Państwa wydatków w toku postępowania oraz opłatą w wysokości 400 zł. Nie można natomiast zapominać, że podstawą zasadą w procesie, zgodnie z art. 627 k.p.k., jest zasądzanie kosztów sądowych od skazanego na rzecz Skarbu Państwa. W niniejszej sprawie L. P. został natomiast uznany winnym popełnienia przypisanych mu w wyroku przestępstw. Obciążenie w/w kosztami - w mniejszej części - jest zatem konsekwencją wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego przeciwko niemu.

W konsekwencji powyższych rozważań stwierdzić należy, że Sąd Odwoławczy nie stwierdził uchybień, które by rodziły wątpliwości co do trafności zaskarżonego wyroku co do istoty; zaskarżone orzeczenie zmienił zatem w sposób opisany w punkcie I wyroku, w pozostałym zaś zakresie utrzymując je w mocy (art. 437§ 1 i 2 k.p.k.)

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. uznając, iż oskarżony L. P. winien je uiścić w połowie; pozostałymi kosztami - z uwagi na nieuwzględnienie apelacji prokuratora w całości - obciążono zaś Skarb Państwa. O kosztach obrony oskarżonego wykonywanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto natomiast stosownie do art. 618 pkt 11 k.p.k. oraz § 2 ust. 3, § 14 ust. 7 i ust. 2 pkt 4 rozp. Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (D. U. nr 163, poz. 1348 z 2002 r. z późn. zm.)